

Biuletyn nr 23

3/2018

{Grudzień 2018}

Szanowni Czytelnicy Biuletynu Agri Plus!

Mija bardzo trudny dla nas hodowców 2018 rok. W kraju nadal rozprzestrzenił się ASF, susza dotknęła niemal wszystkich rolników, co spowodowało znaczne obniżenie plonów, w dłuższych okresach dotykały nas bardzo wysokie „afrykańskie” temperatury.

Trzeba było Państwa wielkiej determinacji, ogromnej pracy i konsekwencji, aby stawić czoła tym wyzwaniom.

Zbliżają się Święta Bożego Narodzenia i Nowy 2019 Rok. Wyciszamy się, koncentrujemy na sprawach rodzinnych, myślimy o przyszłości.

Życzę Państwu w imieniu wszystkich pracowników Agri Plus, zdrowych, szczęśliwych, spokojnych dni Świątecznych i wszelkiej pomyślności w Nowym 2019 Roku.

Monika Ejchart

Dyrektor Zarządzający Agri Plus

CZY MOŻEMY LICZYĆ NA PRZEŁOM W WALCE Z ASF W POLSCE?

Szanowni Czytelnicy Biuletynu Agri Plus!

Od prawie 2 jesiennych miesięcy bieżącego 2018 roku, władze weterynaryjne nie stwierdziły wystąpienia wirusa ASF wśród stad świń w Polsce. Informację tę piszę w połowie listopada br. Biuletyn ukaże się za miesiąc. Trzymamy kciuki za spokój. Podobnie w mniejszym stopniu wykrywane są przypadki ASF u dzików.

Powstaje pytanie: czy następuje w Polsce przełom w opanowaniu tej groźnej choroby świń?



Ministerstwo Rolnictwa skłonne jest do umiarkowanego optymizmu. Zaowocowało to złożeniem wniosku do Komisji Europejskiej, aby uwolnić część gmin od rygorów i obostrzeń wynikających z pojawienia się w niedalekiej przeszłości ASF.

Po analizie występowania ognisk ASF wśród stad świń w minionym okresie, Główny Inspektor Weterynarii uznał, że pomór nie zagraża nowym terenom, zaś na wielu pozostałych mija prawie rok od ostatniego ogniska ASF.

Stąd ocena ministerialna, że obowiązywanie dotychczasowych restrykcji przestaje mieć uzasadnienie.

Wnioskiem Ministra Rolnictwa skierowanym do Brukseli objęto ponad 60 gmin.

Na rezultaty tej akcji musimy jeszcze poczekać. Jeżeli będzie pozytywna, zapewne wielu rolników wznowi produkcję, inni nabiorą optymizmu, zaś dla całej logistyki hodowlanej (transport zwierząt i ich przemieszczanie, transport pasz, itd.), skończą się potężne utrudnienia.

Oczywiście ten powiew optymizmu ani na moment nie może powodować obniżenia czujności i maksymalnej staranności hodowców w zakresie BIOASEKURACJI. Nie ma odwrotu od zakodowanych nawyków i procedur w tym zakresie. Musimy pamiętać, że wokół Polski przybywa ognisk ASF wśród krajów ościennych i bliskich w Europie. Już nie tylko Rosja, Ukraina, Litwa, Łotwa, Węgry, Rumunia walczą z ASF u świń, ale Belgia, Francja notują przypadki ASF u dzików. W Chinach ASF wśród stad świń przybiera coraz większą skalę.

Szanowni Państwo,

Miniony 2018 rok nie był dla wielu hodowców w Polsce okresem łatwym ze względu na ASF.

Wirus ten zapewne jeszcze długo pojawiać się będzie od czasu do czasu u dzików, czy miejmy nadzieję jedynie sporadycznie także u świń. Po lawinowych przypadkach i ogniskach ASF z wiosny 2018 roku, bądźmy dobrej myśli. Tego życzę wszystkim Państwu na Nowy 2019 Rok.

Dr Mirosław Dackiewicz

Dyrektor ds. Rozwoju i PR

Eradykacja wirusa PRRS na przykładzie fermy macierzystej

Opisywana w niniejszym artykule ferma jest obecnie jedną z najlepszych kontraktowych ferm macierzystych współpracujących z Agri Plus. Aktualne wyniki uzyskiwane przez fermę są bardzo dobre. Dane za ostatnie dwanaście miesięcy pokazują, że udaje się odsadzić ponad 32 prosięta/na lochę w ciągu roku. Jest to niewątpliwie wynik, którego wiele innych ferm może pozazdrościć. Na fermie znajduje się także odchownia prosiąt do wagi około 15 kg, które stąd trafiają bezpośrednio na farmy tuczu.

Do obecnych wyników jednak ferma dochodziła przez pewien okres czasu. Wymagało i wymaga to nadal bardzo dużego zaangażowania oraz wykonywania codziennych obowiązków na najwyższym poziomie z przykładaniem uwagi do najmniejszych detali. Nie bez znaczenia jest również status zdrowotny stada, a w szczególności obecność wirusa PRRS. Na tym zagadnieniu chciałbym się zatrzymać, ponieważ ferma miała tę „przyjemność” zapoznać się z wirusem.

Wirus PRRS jest jednym z tych, który powoduje wielkie straty w produkcji. Powoduje ronienia, zmniejsza skuteczność krycia, znacznie zwiększa ilość martwo urodzonych prosiąt, a co najgorsze, urodzone prosięta są bardzo słabo żywotne, co przekłada się na bardzo wysoką śmiertelność. Pogorszenie tych parametrów niewątpliwie wpływa na opłacalność produkcji, dlatego tak ważna jest jak najszybsza stabilizacja stada i powrót do optymalnych parametrów.

Eradykacja wirusa PRRS na fermie jest szeregiem czynności, które mają doprowadzić do całkowitego wyeliminowania wirusa z danej fermy. Składają się na nią zarówno elementy zarządzania stadem jak i wprowadzenie optymalnego programu szczepień.

Problem na fermie rozpoczął się pod koniec 2016 r. Objawiał się bardzo dużą ilością uporczywych, niepoddających się leczeniu biegunek. Na podstawie uzyskanych wyników odpowiedź była tylko jedna. Mamy „wybuch” choroby. W styczniu 2017 r. zostało przeprowadzone szczepienie dywanowe całego stada żywą szczepionką oraz nastąpił wywóz wszystkich warchlaków z odchowni. Do czasu stabilizacji prosięta od razu po odsadzeniu były przewożone na zewnętrzne warchlakarnie. Stado zostało zamknięte dla nowych loszek remontowych. Zostały również wprowadzone restrykcyjne zasady zarządzania m.in. ruchy prosiąt były możliwe tylko w ciągu pierwszych 24h po porodzie w obrębie pokoju, szczególną uwagę zwrócono na czystość i wymianę sprzętu zootechniczno-weterynaryjnego oraz bardzo dużą ilość mat dezynfekcyjnych mających na celu zminimalizować przenoszenie materii organicznej na obuwie. Mimo wielu starań nadal uzyskiwano prosięta, które przed odsadzeniem dawały wyniki dodatnie w badaniu PCR. Wirus nadal krążył w populacji. W październiku



2017 r. podjęto decyzję o zmianie sposobu postępowania, gdzie najważniejszym elementem miało być szczepienie. Stado podstawowe poddano kolejnemu szczepieniu dywanowemu oraz przez kolejnych 14 tygodni szczepione były prosięta odsadzane, które pozostawały już na odchowni. Szczepienie prosiąt pozwoliło na ograniczenie krążenia wirusa w populacji warchlaków, a kolejne szczepienia co 4 miesiące stada podstawowego zapewniły stabilizację stada. Wszystkie loszki remontowe są również szczepione żywą szczepionką na początku kwarantanny, która na fermie trwa 7 tygodni. Pozwala to na wprowadzenie do stada zwierząt, które miały kontakt z wirusem, przez co nie są potencjalnym zagrożeniem gdzie wirus mógłby się namnażać.

Szczepienia dywanowe żywą szczepionką stada podstawowego co 4 miesiące oraz szczepienia loszek remontowych w połączeniu z bioasekuracją na najwyższym poziomie pozwoliły na stabilizację stada. Obecnie uzyskiwane ujemne wyniki PCR od prosiąt i warchlaków wskazują na to, że eradykacja wirusa na fermie zakończyła się najprawdopodobniej sukcesem, co niewątpliwie ma również duży wpływ na uzyskiwane przez nią wyniki.

Rafał Niemyjski

Lekarz weterynarii – Fermy Macierzyste

Przybin – największa ferma tuczu trzody chlewnej na Kaszubach



26 października 2018 roku, w miejscowości Przybin, w gminie Czarna Dąbrówka miało miejsce oficjalne otwarcie nowo powstałej fermy trzody chlewnej. Właścicielem tej ogromnej inwestycji jest pan Karol Konkol, który wraz z żoną i dwojgiem dzieci, prowadzi prężnie rozwijające się gospodarstwo. W uroczystym otwarciu fermy uczestniczyli m. in. Wójt Gminy Czarna Dąbrówka Jan Klasa, radni powiatowi i gminni, Powiatowy Lekarz Weterynarii z Bytowa dr Piotr Rybak, Proboszcz miejscowej parafii, kierownictwo regionu BGŻ, media, przedstawiciele firm wykonawczych, przedstawiciele Agri Plus: Dyrektor Rozwoju i PR dr Mirosław Dackiewicz, Regionalny Dyrektor Produkcji Marek Tosik, Koordynator Produkcji Rafał Grzeźliński wraz z grupą lekarzy Firmy. Wielkie podziękowania za udział w otwarciu fermy należą się także ponad 200 hodowcom - rolnikom, w tym wielu współpracującym od lat z Agri Plus.

Po części oficjalnej, na gości czekał obiad i poczęstunek. Nie dało się ukryć, iż na wielu przybyłych, kompleks 16 budynków mogących łącznie pomieścić 18 000 tuczników, zrobił duże wrażenie. Wszyscy zgromadzeni mieli możliwość zwiedzania chlewni, wymiany spostrzeżeń i doświadczeń.

Pan Karol Konkol praktycznie od zawsze zajmował się hodowlą trzody chlewnej, a od 2006 roku rozpoczął współpracę z Agri Plus. Jego fermy, zlokalizowane w miejscowościach Kozy i Nożyno, w trakcie minionych lat prężnie się rozwijały, a obecnie mogą pomieścić prawie 6 000





tuczników. Z biegiem czasu, pan Karol zaraził swoją pasją do hodowli dzieci, które od kilku już lat bardzo aktywnie uczestniczą w pracach w gospodarstwie. Jednak doświadczenie, ambicja i chęć rozwoju spowodowały, iż 3 lata temu powstał pomysł stworzenia naprawdę dużego obiektu, wykonanego wg. najlepszych standardów. Upór i wytrwałość sprawiły, iż ten cel został osiągnięty. Jednocześnie chcąc rozwijać rodzinny biznes, zarządzanie fermą Przybin zostało powierzone córce Karolinie, która pod czujnym okiem taty, zapewne również będzie odnosiła liczne sukcesy.

Teraz pokrótce chciałbym opisać powstałe obiekty. Na powierzchni około 5 hektarów, znajduje się 16 budynków, z których każdy może pomieścić 1 100 tuczników. Budynki położone są w dwóch rzędach, po 8 z każdej strony. Wszystkie razem połączone są ogromnym korytarzem przepędowym o powierzchni 1300 m², w którym będą znajdować się wcześniej wybrane tuczniki do sprzedaży. Kompleks budynków jest otoczony płotem zewnętrznym ogradzającym cały obszar inwestycji i drugim - wewnętrznym - wokół samych budynków. Ma to na celu zapewnienie wysokiego poziomu bioasekuracji. Każda z 16 bliźniaczych chlewni wyposażona jest w 30 klatek w tym 4 mniejsze - szpitalne. W kojach przypada jedno stanowisko paszowe oraz jedno poidło na 10 sztuk. Na podłogach zastosowany jest ruszt betonowy, o średnicy szczeliny 17 mm oraz ruszt eko, który ma częściowo zaślepione otwory - takie posunięcie miało na celu dostosowanie obiektu do wymogów

certyfikatu Global Gap. Bardzo rozsądnym rozwiązaniem było zapewnienie łatwo zmywalnych powierzchni w obiektach. Stąd przegrody wykonane są z PCW, na ścianach znajdują się kafelki, a sufity wykonane są z płyty termoizolacyjnej (PIR) która oprócz tego, że ma łatwo zmywalną powierzchnię, oraz jest odporna na wysokie ciśnienie, ma także zapewniać idealny mikroklimat w obiektach. Co warto podkreślić, płyta ta była wykonana specjalnie dla potrzeb i zgodnie z zapotrzebowaniem pana Karola Konkola. Świadomość jak ważne jest mycie i dezynfekcja budynków inwentarskich jest niezmiernie istotna. Wszystkie obiekty z zewnątrz są ocieplone wełną mineralną. Za prawidłowy przepływ powietrza w budynkach odpowiedzialne będą automatycznie działające kurtyny wraz z kominami wentylacyjnymi. Warto też zaznaczyć, że chlewnia posiada pozwolenie zintegrowane.

Niewątpliwie na uwagę zasługuje sposób, w jaki będzie zadbana pasza. Otóż najpierw za pośrednictwem dużego zyspu pasza trafi do jednego z sześciu 50 tonowych silosów. Ważne jest, że mimo ogromnych rozmiarów chlewni, wszystkie silosy paszowe znajdują się w jednym miejscu i dzięki temu, samochody nie będą wjeżdżały na teren wokół budynków, co ma ogromne znaczenie bioasekuracyjne. Następnie za pomocą paszociągu koralikowego, pasza dostanie się na korytarz, z którego już paszociągami spiralnym trafi na poszczególne budynki a potem do karmników. Całość będzie sterowana komputerowo w zależności od zapotrzebowania paszowego zwierząt na danym budynku. Ma to zapewnić dobranie najbardziej optymalnej mieszanki paszowej dla zwierząt w konkretnym wieku.

Receptą na odniesienie sukcesu w dalszej hodowli będzie mądre zarządzanie, wiedza, pracowitość oraz doświadczenie. Wierzę w to, że postępując wg tych zasad uda się osiągnąć satysfakcjonujący efekt. Chciałbym serdecznie pogratulować panu Karolowi i całej jego rodzinie i jednocześnie podziękować za zaufanie, którym darzą firmę Agri Plus.

Michał Trałka

Lekarz weterynarii

Zachodniopomorskie - nowe inwestycje w gminie Rymań



Agri Plus od dłuższego już czasu stawia na zwiększanie produkcji i poprawę standardów na fermach. W całej Polsce powstają nowoczesne chlewnie, spełniające najwyższe standardy dobrostanu i bioasekuracji. Nasza firma aktywnie dotuje tego typu inwestycje udzielając premii rozwojową. Bardzo się cieszę, że także województwo zachodniopomorskie nie zostaje w tyle.

W dniu 16 listopada 2018 r. odbyło się uroczyste otwarcie dwóch nowo wybudowanych obiektów w gminie Rymań (powiat Kołobrzeg), gdzie inwestorami są dwie rodziny: Państwo Mirosław Kiełkowski i Monika Pawłowska z Rymania oraz Ireneusz i Anna Strzechmińscy z Rzesznikowa. W otwarciu tym uczestniczyło wielu okolicznych hodowców trzody chlewnej, przedstawiciele miejscowej administracji, Wice-Prezes Zachodniopomorskiej Izby Rolniczej, oraz rodziny inwestorów.

Z Panem Ireneuszem i Panią Anną nasza firma współpracowała już w latach wcześniejszych, na obiektach dużo starszych i nie tak nowoczesnych. Współpraca została zakończona wiosną 2013 r., ale już po dwóch latach od zaprzestania produkcji, Państwo Strzechmińscy zdecydowali się nawiązać ponowną współpracę z firmą Agri Plus. Sami, myśląc o wybudowaniu nowej chlewni i rozmawiając o tym w gronie rodzinnym, zachęcili pana Mirosława Kiełkowskiego do podobnej inwestycji. Po kilku rozmowach z naszymi przedstawicielami, utwierdzili się w przekonaniu, że to doskonały pomysł. W roku 2015 oboje rozpoczęli procedurę uzyskiwania pozwoleń na budowę.

Decyzję o wybudowaniu chlewni ułatwił także fakt, że oprócz swojego kapitału inwestorzy dostali dopłaty z funduszy europejskich w ramach Programu Rozwoju Obszarów Wiejskich (PROW) oraz skorzystali z proponowanego przez

firmę Agri Plus, dofinansowania w postaci tzw. premii rozwojowej. Nie bez znaczenia była również długoletnia wcześniejsza współpraca Państwa Strzechmińskich z Agri Plus.

Wykonawcą inwestycji w obydwu przypadkach była firma, która specjalizuje się w budowie tego typu obiektów i kompleksowym ich wyposażeniu. Są to dwa identyczne budynki po tysiąc miejsc tuczowych każdy. Podłoga zbudowana jest z rusztu betonowego o szczelinie 14mm. Na każdym z budynków znajduje się 25 kójców po 40 sztuk. W każdym z tych kójców zamontowano 4 poidła miseczkowe i jeden automat paszowy czterostanowiskowy do karmienia na sucho. Pasaż zadawana jest automatycznie za pomocą linii paszowej z dwóch silosów po 15 ton każdy. Budynek w nowej technologii posiada także wentylację w systemie kurtynowym połączoną z kominowym systemem wymiany powietrza (8 kominów), co gwarantuje dobry mikroklimat oraz zapewnia utrzymanie odpowiedniej temperatury w obiekcie. Optymalne warunki środowiskowe zapewnią nam dobre wyniki produkcyjne.

Temat bioasekuracji został tutaj także poważnie potraktowany. Obiekty te zostały całkowicie ogrodzone (siatka z podmurówką), miejsce składowania i odbioru sztuk padłych zostało zlokalizowane w odrębnym budynku, tak aby dostęp do niego był możliwy z dwóch stron (dla pracowników fermy od wewnątrz oraz dla samochodów firm utylizacyjnych od zewnątrz - poza ogrodzeniem fermy).

Życzymy sobie i rolnikom więcej takich estetycznych, nowoczesnych gospodarstw, które zagwarantują nam produkcję i biobezpieczeństwo na wysokim poziomie.

Wojciech Bubrzyk

Lekarz weterynarii

Europejskie standardy na Kociewiu



Pan Adrian Hejła związany jest z Ziemią Kociewską. W 2011 roku założył tu firmę transportową „Farm” z siedzibą w Bożympolu Królewskim. Od prawie 2 lat współpracuje z Agri Plus przywożąc dla naszych kontrahentów duńskie warchlaki.

Panu Adrianowi jednak już od dłuższego czasu chodził po głowie pomysł wybudowania własnej chlewni lub zaadaptowania starych budynków, ale nie mógł znaleźć odpowiedniego miejsca. W końcu, z dala od zabudowań, znalazł właściwą lokalizację. Obiekt, który wyszukał, stał od 10 lat pusty. Całość została gruntownie wyremontowana.

Chlewnia znajduje się w powiecie starogardzkim, w gminie Bobowo, w miejscowości Wysoka. Budynek został oddany do użytku i zasiedlony pod koniec maja 2018 roku. Mieści on 1 800 sztuk. Obiekt został wykonany w programie modernizacyjnym, czyli posiada małe klatki po 40 sztuk, pełen ruszt, wentylację mechaniczną, jedną linię paszową i 2 silosy po 36 ton łącznie. W kojcach zastosowano tubomaty zamiast zwykłych karmników skrzynkowych. Pozwala to na zadawanie paszy „na mokro”. Budynek posiada również osobne zasilanie prądu, podłączane automatycznie w razie jakichkolwiek awarii.

W inwestycji pana Adriana znalazły się dwa ciekawe i innowacyjne rozwiązania, na które chcę zwrócić szczególną uwagę. Pierwszym, które niewątpliwie sprawdza się w praktyce, jest zamontowanie na budynkach systemu zraszania. W upalne dni, których mogliśmy doświadczyć w tym roku, system pozwolił na obniżenie temperatury budynku

o ok. 5 stopni i poprawić znacznie komfort zwierząt i zachować dobrostan. Koszt takiego systemu to około 20 tysięcy złotych na 1850 sztuk zwierząt. Drugą koncepcją jest waga umieszczona w silosach. Dało to możliwość w bardzo dokładny sposób określić zapas paszy, przez to usprawnić jej zamawianie i uniknąć wielu stresowych sytuacji związanych z jej możliwym brakiem.

Cały teren fermy jest ogrodzony, monitorowany zarówno zewnątrz oraz w środku budynków, co również nie jest często spotykane w budynkach inwentarskich, i spełnia wszystkie aspekty bioasekuracji.

Dobre warunki „bytowe”, innowacyjne rozwiązania, odpowiednia opieka pracowników oraz nasza -servicemenagerów na fermie, pozwoliła na osiągnięcie bardzo niskiego poziomu zużycia paszy FCR- 2,57. Pan Adrian od początku był zdecydowany na kontrakt GFM. Po zakończonym locie nie miał wątpliwości, że była to dobra decyzja.

W związku z tak dobrymi wynikami produkcyjnym pan Hejła, jako człowiek bardzo ambitny, nie zamierza spocząć na laurach - planuje dalsze inwestycje, rozbudowy i szuka starych obiektów do remontu, jednocześnie wprowadzając do swoich budynków nowinki technologiczne i systemu usprawniające pracę przy trzodzie chlewnej. Tym samym chcąc przysporzyć nam więcej pracy w terenie :-)

Alicja Kuczek i Mateusz Ruciński

Servicemanagerowie ferm warchlakowo - tuczowych

“Tucz na Dziób” – nowe możliwości dla hodowców

Agri Plus wraz z Animex Foods są spółkami współtworzącymi grupę Smithfield Polska, która jest naszym rodzimym oddziałem Smithfield Foods Inc. Wszystkim firmom z rodziny Smithfield przyświeca jeden cel – produkcja bezpiecznej żywności o najwyższej jakości.

W dążeniu do realizacji naszych zamierzeń i ciągłego rozwoju, firma Animex zakupiła ubojnię drobiu w Kutnie, której otwarcie planowane jest w 2019 roku. Jej moce ubojowe będą sięgać do 500 tysięcy sztuk kurcząt dziennie. Dzięki tej inwestycji otwierają się przed nami nowe możliwości rozwoju, w których wykorzystamy naszą wiedzę popartą prawie 20-letnim doświadczeniem w produkcji trzody chlewnej.

Obecna sytuacja na rynku drobiarskim - wahające się ceny żywca przy jednocześnie rosnących cenach paszy i piskląt - sprawia, że wiele gospodarstw balansuje na granicy opłacalności. Wychodząc naprzeciw potrzebom producentów drobiu, postanowiliśmy wprowadzić program o nazwie „Tucz na Dziób”. Nasza nowa koncepcja zapewni hodowcom stabilny rozwój i pozwoli uniknąć opisanych powyżej problemów.

W programie „Tucz na Dziób” zapewniamy hodowcy:

- Pisklęta ROSS 308
- Paszę
- Opiekę weterynaryjną

Pisklęta pochodzą z wylęgarni należących do firmy Animex, jak również z ściśle z nami współpracujących Zakładów Wylęgu Drobiu. Dzięki tej współpracy hodowca może być pewny, że dostarczony przez nas materiał pochodzi ze zdrowych, jednorodnych stad rodzicielskich, objętych rozbudowanymi programami immunoprofilaktyki.

Paszę dostarczamy z wytwórni pasz spełniających wszystkie standardy produkcji mieszanek dla drobiu. Zapewniony przez nas produkt jest odpowiednio zbilansowany oraz dostosowany do wieku i potrzeb brojlerów kurzych.

Nasi lekarze weterynarii zapewniają profesjonalną opiekę, wsparcie merytoryczne, a także doradztwo zootechniczne.

By nasza współpraca przynosiła jak największe korzyści od hodowcy oczekujemy odpowiednio umytego, zdezynfekowanego i przygotowanego kurnika oraz właściwego prowadzenia produkcji kurcząt.



Podsumowując, program „Tucz na Dziób” zapewnia współpracującym z nami hodowcom wiele korzyści:

- Terminową dostawę wysokiej jakości piskląt.
- Odpowiednią paszę.
- Odbiór żywca we właściwym czasie.
- Profesjonalną opiekę lekarzy weterynarii.

Natomiast rezultat końcowy współpracy daje hodowcom możliwość stabilnych dochodów poprzez uniezależnienie się od wahań cenowych na rynku drobiu.

Zapraszamy do udziału w programie „Tucz na Dziób”!

lek. wet. Natalia Bednarz-Rogisz

Service manager

Konferencja o zagrożeniach epidemiologicznych i hybrydowych dla przemysłu żywnościowego w aspekcie ASF, Szczecin -17.09.2018 r.



Na zdjęciu: Paweł Iskrzak, Dyrektor Produkcji ds. Warchlakarni i Tuczarni prowadzi wykład nt. bioasekuracji na fermach Agri Plus



Szanowni Państwo!

Walka z ASF, tak w aspekcie przeciwdziałania rozprzestrzenianiu się wirusa, jak i zwalczania przypadków u dzików oraz ognisk w stadach świń, nieustannie trwa.

Przedstawiciele Agri Plus uczestniczyli w dniu 17 września 2018 r. w bardzo ciekawej konferencji w Szczecinie. Omawiane na niej były wszelkie dostępne nowoczesne technologie i metody zarządzania wspomagające przemysł spożywczy i służby weterynaryjne w aspekcie zagrożeń ASF.

Wygłoszono kilka bardzo ciekawych referatów z zakresu problematyki:

- zarządzania kryzysową sytuacją epidemiologiczną,
- nowoczesnymi środkami do wspomagania walki z zagrożeniami epidemiologicznym typu ASF,
- bioasekuracją i zabezpieczeniami epidemiologicznymi w firmie (na ten temat wygłosił referat dr Paweł Iskrzak - Dyrektor Produkcji Warchlaków i Tucu Agri Plus, prowadząc następnie panel dyskusyjny m. in. przy udziale Wojewódzkich Lekarzy Weterynarii),

- nowoczesne przechowywanie żywności w sytuacjach kryzysowych,
- wykorzystywanie bezzałogowych statków powietrznych do teledetekcji i lokalizacji skażeń weterynaryjnych,
- zarządzanie kryzysowe w sytuacjach zagrożeń epidemiologicznych, regulacje prawne.

Rangę konferencji podkreślała obecność i wystąpienie Pani Haliny Szymańskiej - Minister, Szefa Kancelarii Prezydenta RP, aktywne uczestnictwo Wojewódzkich i Powiatowych Lekarzy Weterynarii (w tym referat dr Macieja Prosta - Zachodniopomorskiego Wojewódzkiego Lekarza Weterynarii), udział wysokiej rangi przedstawicieli struktur administracji wojewódzkiej, mediów.

dr Mirosław Dackiewicz

Dyrektor ds. Rozwoju i PR

Konferencja w Kołobrzegu

W dniach 20-21 października 2018 r. w Kołobrzegu odbyła się Ogólnopolska Konferencja Farmaceutyczna „Racjonalne stosowanie produktów leczniczych weterynaryjnych”. Coroczne spotkania, organizowane przez Zachodniopomorską Izbę Lekarsko – Weterynaryjną, zdążyły już wpleść się w jesienny krajobraz tej pięknej nadmorskiej miejscowości. Podczas konferencji omawiane były obowiązujące oraz przyszłe akty prawne, które regulują lub będą regulować stosowanie leków w weterynarii, ze szczególnym uwzględnieniem antybiotyków. Poruszono także praktyczne problemy związane z tym tematem.

Wśród kilkunastu prelegentów byli między innymi przedstawiciele Departamentu Bezpieczeństwa Żywności i Weterynarii Ministerstwa Rolnictwa i Rozwoju Wsi, Głównego Inspektoratu Weterynarii, Izby Lekarsko – Weterynaryjnej, czy też Państwowego Instytutu Weterynarii w Puławach. Piszącemu te słowa, na prośbę władz weterynaryjnych województwa zachodniopomorskiego, przypadł w udziale zaszczyt wygłoszenia prelekcji pt. „Zwierzęta wolne od antybiotyków. Czy to jest możliwe?”.

W trakcie konferencji omawiano między innymi temat pozostałości antybiotyków w instalacji wodnej. Zaznaczono, że w skali całego kraju, Inspekcja Weterynaryjna coraz rzadziej stwierdza przypadki obecności antybiotyków w wodzie. Jest to oczywiście zasługa tego, że linie wodne są regularnie czyszczone. Podkreślano fakt, że jest to ważne nie tylko przed wstawieniem każdej nowej grupy zwierząt, lecz wręcz powinno być to robione po każdym cyklu podawania leków do wody. Tylko regularne czyszczenie linii wodnej zapobiega tworzeniu się osadu w instalacji. Przy tej okazji chciałbym przypomnieć wszystkim hodowcom, że poprzez pracowników Agri Plus macie Państwo dostęp do środków czyszczących w/w instalacje.

Głównym tematem spotkania w Kołobrzegu było racjonalne stosowanie leków weterynaryjnych, szczególnie w kontekście coraz częściej występującej antybiotykooporności. Będzie postępowało znaczne ograniczanie w dostępie do niektórych antybiotyków w weterynarii, oraz zaostrzenie przepisów w zakresie ich stosowania na fermach zwierząt. Ma to na celu zarezerwowanie niektórych antybiotyków tylko dla medycyny ludzkiej. Polska, chce wzorem niektórych państw europejskich, wprowadzić ściślejszą kontrolę nad stosowaniem leków, szczególnie w tych gospodarstwach, które zużywają ich najwięcej.

Także w kontekście tematu konferencji, przedstawiłem nasze osiągnięcia w zakresie redukcji stosowanych leków na fermach współpracujących z Agri Plus. Z dumą przyznam, że było się czym pochwalić, bo dzięki temu, że Państwa gospodarstwa są coraz nowocześniejsze, z wysokim poziomem dobrostanu i bioasekuracji, możemy z powodzeniem redukować zużycie antybiotyków. Podkreśliłem



Na zdjęciu: Rafał Grzeźliński, pełniący rolę Koordynatora Produkcji Agri Plus w trakcie swojej prezentacji na temat programu Antibiotic Free Never Ever

także, że jest to możliwe dzięki dużej wiedzy i doświadczeniu lekarzy pracujących w Agri Plus. Szerokiemu gronu słuchaczy przedstawiłem nasz autorski pomysł - „Agri Plus Antibiotic Free Never Ever”. Program ten zakłada dostarczenie na rynek mięsa, które pochodzi od zwierząt nigdy nie leczonych antybiotykami. Przy tej okazji bardzo serdecznie chcę podziękować wszystkim hodowcom i pracownikom Agri Plus, którzy są zaangażowani w ten projekt. Konsumenci cały czas zwiększają presję na władze różnego szczebla w kraju i w UE, aby ograniczać stosowanie antybiotyków. Wymagają oni na zakładach dostarczanie mięsa najwyższej jakości i to w obecnym, trudnym dla rynku wieprzowiny czasie, staje się już standardem. Przy rosnącej konkurencji i presji klientów z roku na rok rośnie zainteresowanie tego typu produktami, a my już teraz jesteśmy gotowi do tego, bo wiemy, że aby przetrwać, musimy te potrzeby spełniać.

Rafał Grzeźliński

Lekarz weterynarii

Nowe wymagania dotyczące zagospodarowania nawozów naturalnych

Kiedyś niewielka część kraju objęta była obszarami OSN (obszary szczególnie narażone na odpływ azotu ze źródeł rolniczych), dziś wraz z wejściem w życie nowego Prawa wodnego produkcję rolną należy prowadzić w sposób zapobiegający zanieczyszczaniu wód azotanami pochodzącymi ze źródeł rolniczych i ograniczając takie zanieczyszczenie. Co to oznacza dla nas? Najkrócej mówiąc, skupię się na tym, co może stanowić dla nas wszystkich największe wyzwanie – skrócenie okresów nawożenia i przedłużenie okresów magazynowania nawozów naturalnych. W uwagi na fakt, iż zdecydowana większość produkcji prowadzona jest na rusztach, głównym tematem niniejszego artykułu będzie gnojowica.

Wszystkie zmiany związane z magazynowaniem i zagospodarowaniem nawozów naturalnych zostały wprowadzone Rozporządzeniem Rady Ministrów z dnia 5 czerwca 2018 r. w sprawie przyjęcia „Programu działań mających na celu zmniejszenie zanieczyszczenia wód azotanami pochodzącymi ze źródeł rolniczych oraz zapobieganie dalszemu zanieczyszczeniu”. Można usłyszeć wiele opinii i stanowisk, iż wymagania programu nie obowiązują jeszcze w tym roku. Niestety takie stanowisko jest błędne, ponieważ wymagania rozporządzenia z pewnymi wyjątkami, np. związanymi z zapewnieniem odpowiednich pojemności magazynowych, zaczęły obowiązywać już w czerwcu tego roku.

Obowiązujące dotychczas okresy nawożenia, tj. 1 marca – 30 listopada, zostały znacząco skrócone. Na chwilę obecną terminy nawożenia nawozami płynnymi gruntów ornych to 1 marca – 20 października. Dodatkowo, w załączniku do rozporządzenia wyszczególnione zostały gminy, gdzie okres ten jest nieznacznie wydłużony do 25 października, ale również skrócony – do 15 października. Aby dokładnie określić termin nawożenia na Państwa polach, odsyłam do załącznika 2 i 3 rozporządzenia.

Wiele emocji i pytań budzi możliwość przedłużenia nawożenia gruntów. Program dopuszcza możliwość przedłużenia terminów nawożenia w ściśle określonych dwóch przypadkach.

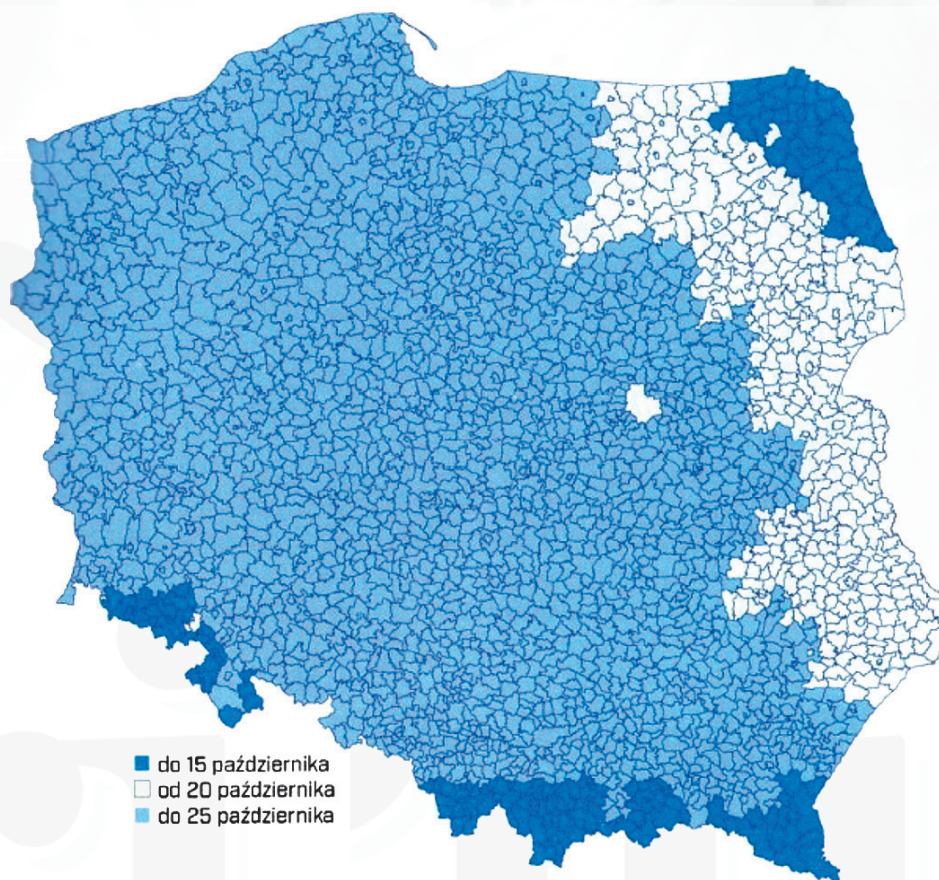
Określone w programie terminy nawożenia nie dotyczą podmiotów, które będą zakładać uprawy jesienią po późno zbieranych przedplonach, buraku cukrowym, kukurydzy lub późnych warzywach. Należy zwrócić uwagę, iż dopuszczalna dawka azotu w wieloskładnikowych nawozach dla zakładanych upraw nie może przekroczyć dawki 30 kg N/ha. Dodatkowo, należy szczegółowo udokumentować termin zbioru, datę stosowania nawozu, zastosowane nawozy i ich dawkę oraz termin siewu jesiennej uprawy.

Ponadto, określone w rozporządzeniu terminy nie dotyczą podmiotów, które nie mogły dokonać zbiorów lub nawoże-



nia z uwagi na niekorzystne warunki pogodowe, w szczególności nadmierne uwilgotnienie gleby. Dla tych podmiotów termin graniczny stosowania nawozów to dzień 30 listopada. Dotyczy to w szczególności sytuacji nadzwyczajnych np. takich, jakie miały miejsce jesienią 2017 r., gdy obfite opady deszczu i nadmierne uwilgotnienie terenu uniemożliwiły dokonanie późnego jesiennego zbioru i jesiennego zastosowania nawozów. Sytuacja ta ma zazwyczaj miejsce lokalnie i ocena, czy wystąpiły niekorzystne warunki należy do indywidualnej oceny rolnika.

W tym miejscu może pojawić się pytanie, w jaki sposób udokumentować występowanie niekorzystnych warunków pogodowych? Otóż podmioty prowadzące produkcję rolną oraz podmioty prowadzące działalność, w ramach której są przechowywane odchody zwierzęce lub stosowane na-



wozy, na powierzchni większej lub równej 10 ha użytków rolnych lub utrzymujące zwierzęta gospodarskie w liczbie większej lub równej 10 DJP według stanu średniorocznego, oprócz posiadania planu nawożenia azotem albo obliczenia maksymalnych dawek azotu, zobowiązane są do prowadzenia ewidencji zabiegów agrotechnicznych związanych z nawożeniem azotem, które muszą zawierać informacje o:

- dacie zastosowania nawozu,
- rodzaju uprawy i powierzchni uprawy, na której został zastosowany nawóz,
- rodzaju zastosowanego nawozu,
- zastosowanej dawce nawozu,
- terminie przyorania nawozu naturalnego, w przypadku zastosowania tego nawozu na terenie o dużym nachyleniu.

Ewidencję można prowadzić w postaci papierowej, w formie zapisów własnych, arkuszy, dzienników lub książki nawozowej, lub w postaci elektronicznej. W mojej ocenie warto również prowadzić dokumentację fotograficzną obrazującą stan pól.

Kontrola prawidłowości stosowania wymogów stawianych przez Program prowadzona jest przez Inspekcję Ochrony Środowiska, a dokładniej przez Wojewódzkie Inspektoraty Ochrony Środowiska. W przypadku stwierdzenia niepra-

widłości, WIOŚ wydaje decyzję, w której może nakazać usunięcie w określonym terminie nieprawidłowości stwierdzonych w trakcie kontroli lub może ustalić obowiązek uiszczenia opłaty oraz jej wysokość. O jakiej wysokości opłat jest mowa? Przykładowo za stosowanie nawozów niezgodnie z programem, maksymalna opłata od 1 stycznia 2019 r. wynosi 2040 zł, natomiast za brak lub prowadzenie dokumentacji realizacji programu działań niezgodnie z przepisami, 510 zł. Opłata ta może być wymierzana wielokrotnie „za zastosowanie nawozów”. Na pierwszy rzut oka ewentualne opłaty podwyższone wydają się niewielkie, jednakże należy mieć na uwadze, iż stwierdzone przez WIOŚ naruszenie może skutkować nawet wstrzymaniem działalności w zakresie stwarzającym zagrożenie zdrowia lub życia ludzi albo zagrożenie zniszczenia środowiska wydane z rygiem natychmiastowej wykonalności. Dodatkowo naruszenie przepisów związanych z ochroną środowiska może skutkować zmniejszeniem dopłat z UE. Z uwagi na powyższe, rekomenduję stosowanie nawozów naturalnych zgodnie z wymaganiami Programu działań mających na celu zmniejszenie zanieczyszczenia wód azotanami pochodzącymi ze źródeł rolniczych oraz zapobieganie dalszemu zanieczyszczeniu.

Bartłomiej Matysiak

Menedżer ds. Jakości i Ochrony Środowiska

Światowy Dzień Monitoringu Wody



W tym roku Agri Plus Sp. z o.o. w ramach Smithfield Sustainability, oprócz tradycyjnego już „Sprzątania Świata”, zaangażowała młodzież także w inną, równie atrakcyjną i ważną międzynarodową akcję związaną z ochroną przyrody, jaką jest „Światowy Dzień Monitoringu Wody”.

Akcja z udziałem uczniów szkół podstawowych odbyła się w kilku miejscowościach, których tereny znajdują się w pobliżu naszych największych ferm macierzystych i polegała na wspólnym wyjeździe na okoliczne zbiorniki wodne, celem przebadania jakości wody.

Badania odbywały się w świetnej atmosferze, przy pięknej pogodzie i polegały na ocenie czystości wody specjalistycznymi zestawami testów, sprawdzającymi takie wskaźniki jak m.in. przejrzystość, odczyn, stopień natlenienia.

Szczególnie udane były wyjazdy nad jeziora w gminie Wierchow, gdzie udział wzięły dwie szkoły podstawowe i gdzie udało się przebadać dwa zbiorniki wodne. Wyjazd zakończył się wspólnym posiłkiem w postaci grilla na plaży.

Wielkim i bardzo pozytywnym dla nas zaskoczeniem było żywe zainteresowanie i zaangażowanie młodzieży, która brała udział w wydarzeniu. To dla nas szczególnie ważne, ponieważ zależy nam, aby osoby uczestniczące w wydarzeniach związanych z ochroną przyrody organizowanych

przez naszą firmę, wnosili z nich jak największą ilość wiedzy. Polska jest jednym z najuboższych w ten zasób jakim jest woda słodka krajów Europy i tylko od nas i naszych dzieci zależy jak będziemy nią gospodarować. Jedną z najważniejszych metod ochrony tego zasobu jest edukacja przyszłych pokoleń na temat jakości i czystości wody oraz wspólne określenie stopnia ewentualnych zagrożeń. „Światowy Dzień Monitoringu Wody” ma na celu uświadamianie dzieci i młodzieży w tym zakresie i ma szczególne znaczenie dla naszej przyszłości, zwłaszcza tej bardziej odległej.

Oczywiście wszystkie szkoły biorące udział w akcji organizowanej przez Agri Plus Sp. z o.o. otrzymały drobne upominki w postaci pomocy dydaktycznych oraz innych niezbędnych sprzętów, ale jesteśmy przekonani, że największym prezentem dla młodzieży była możliwość zdobycia ważnej wiedzy w sposób atrakcyjny i przystępny. Mamy nadzieję, że wydarzenia związane ze „Światowym Dniem Monitoringu Wody” organizowane przez naszą firmę, kojarzone będą zawsze jako coś pozytywnego, łączącego przyjemność terenowego wyjazdu klasowego, z pożytecznym zdobywaniem wiedzy o tym jak chronić nasze środowisko.

Łukasz Marchel

Specjalista ds. jakości i ochrony środowiska

Nowe magazyny, nowe możliwości

Z niekłamaną przyjemnością informujemy, że od pierwszego sierpnia 2018 roku Agri Plus dysponuje dwoma elewatorami o łącznej pojemności 60 tysięcy ton. Nowoczesne obiekty zlokalizowane w Stachach (gmina Wielbark) i Bąkowie (gmina Warlubie) otwierają przed nami zupełnie nowe perspektywy.

W obu obiektach będziemy prowadzili skup i kontraktację mokrej kukurydzy. Co więcej, elewator w Bąkowie zloka-

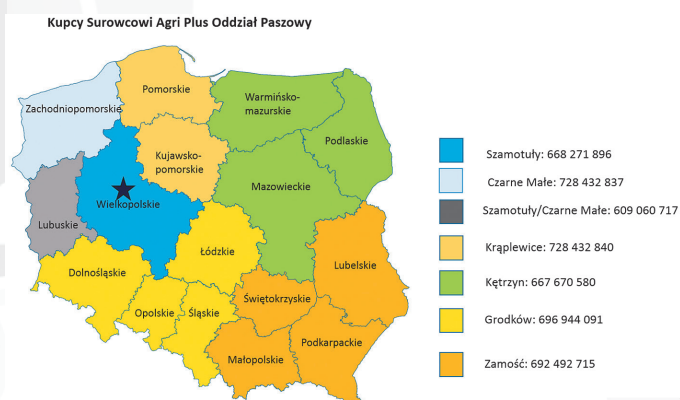
lizowany jest na tyle blisko wytwórni pasz Krąplewice, że możemy zapewnić ciągłość realizacji kontraktów w przypadku awarii lub przepełnienia wytwórni.

W celu zapewnienia sprawnej i profesjonalnej obsługi proponujemy Państwu kontakt z naszymi kupcami w celu uzgodnienia najlepszych dni i bloków godzinowych dla dostawy zbóż na skup. Koledzy układają harmonogramy i będą w stanie doradzić Państwu optymalne terminy dostawy. Chcemy by Państwa wizyta na naszych wytwórniach była maksymalnie efektywna i by czas oczekiwania na rozładunek był skrócony do niezbędnego minimum. Poniżej znajdziecie Państwo mapkę z danymi kontaktowymi do każdego z nich. Kupcy dysponują zawsze aktualnymi cenami, a w przypadku sprzedaży większych ilości mogą podpisać kontrakt, a także zorganizować odbiór zboża z gospodarstwa.

Serdecznie zapraszamy do kontaktu i współpracy!

Krzysztof Ulas

Kierownik Działu Zakupów



Nowoczesne metody zabezpieczania gospodarstw

Szanowni Państwo,

Mija kolejny rok naszej współpracy. Koniec roku to z reguły czas przemyśleń i podsumowań. Sprawdzamy dokonania, sumujemy zyski, ale i bacznie sprawdzamy straty i ich przyczyny, by móc efektywnie im przeciwdziałać. To czas, w którym powoli planujemy przyszłe posunięcia biznesowe. Zastanawiamy się, jak dostosowywać naszą firmę do ciągle zmieniających się warunków rynkowych.

Jednym z problemów, który Państwo również doskonale znają, są stale rosnące koszty pracy. Powoduje to wzrost kosztów wszelkich usług opartych na pracy osób. Jesteśmy bardzo rozbudowaną organizacją, ulokowaną w wielu regionach Polski. Wymaga to od nas zapewnienia naszym obiektom między innymi stałej opieki i dozoru. W wielu lokalizacjach realizujemy to poprzez koncesjonowane agencje ochrony. Na rzecz Agri Plus pracuje około 130 pracowników ochrony. Zapewniając bezpieczeństwo naszym pracownikom, a także spokojny wypoczynek, ponieważ jak to się zwykło mawiać „Ktoś nie śpi, żeby spać mógł ktoś”. Jednakże stale wzrastające koszty pracy ochrony popychają nas do szukania coraz to nowych rozwiązań. W tym miejscu na pomoc przychodzi nam rozwijająca się w zawrotnym tempie technika.

Jesteśmy dumni z tego, że jako jedni z pierwszych wdrażamy rozwiązania techniczne, nie wymagające stałej obecności pracownika ochrony na obiekcie, a w dalszym ciągu umożliwiające skuteczny nadzór i ochronę naszego mienia. Sprawdzone i przetestowane w ten sposób rozwiązania możemy następnie polecać naszym partnerom biznesowym, by jeszcze lepiej mogli oni zadbać o swoje obiekty produkcyjne, hodowlane i uchronić je przed niepotrzebnymi stratami. Tym samym chroniąc siebie przed stresem związanym z dozowaniem majątku lub ewentualnym prowadzeniem dochodzeń wyjaśniających z tytułu strat w mieniu.

Na jednym z naszych obiektów – gospodarstwo rolne ze zbożowym magazynem płaskim, uruchomiliśmy pilotażowo usługę zdalnego nadzoru iCCTV. Jest to pionierski system, który łączy w sobie zalety telewizji przemysłowej CCTV, z systemami alarmowymi SSWiN.

Chciałbym przybliżyć Państwu to rozwiązanie jako alternatywę dla zwykłych systemów kamer i standardowych systemów alarmowych. Zapewne część z Państwa korzysta ze standardowych kamer. Wszyscy wiemy, że kamera przydaje się z reguły po fakcie, kiedy to do zdarzenia doszło np. w nocy, a my rano odkrywamy szkodę i trzeba przeszukać nagrania celem wyjaśnienia zaistniałej sytuacji. Gorzej jak sprawę wykrywamy kilka dni lub tygodni po fakcie i okazuje się, że nagranie jest już niedostępne.

Działanie systemu iCCTV opiera się na stałym dozorze, prowadzonym zdalnie w centrali agencji ochrony. W usłu-



dze otrzymujemy dedykowane kamery, które w połączeniu ze specjalnym oprogramowaniem są w stanie wykrywać intruza na obiekcie i alarmować operatora, w centrali agencji ochrony, o czyjejś obecności w trybie rzeczywistym.

Sam system ma kilka funkcjonalności. Pierwszą jest realizacja obchodów wirtualnych, po kamerach w uzgodnionym czasie. To znaczy, że pracownik stacji monitorowania wchodzi regularnie do systemu i przegląda Państwa kamery. Nie ma technicznej możliwości pominięcia obchodu lub jego niewykonania. System dba o to, by operator wykonał wszystkie niezbędne czynności i spędził wystarczająco dużo czasu, na wykrycie niezgodności, przed kamerą.

Druga i chyba najważniejsza funkcjonalność tego systemu to wykrywanie intruza w trybie rzeczywistym. W przypadku wykrycia niepożądanego ruchu na kamerach, we wskazanym obszarze lub czasie, na operatorze zostaje wymuszona konieczność sprawdzenia wykrytego alarmu i podjęcie kroków w zależności od sytuacji. Jeżeli alarm jest fałszywy, został spowodowany np. przez zwierzę przechodzące koło budynku lub przez inne czynniki, ale oceniany jest jako nie zasadny, operator po sprawdzeniu kamer wprowadza odpowiednią adnotację do systemu i na tym kończy czynności. Jeżeli zaś alarm jest wypełni zasadny, tj. operator wykrył intruza, wtedy wysyła niezwłocznie patrol grupy interwencyjnej na miejsce, powiadamia osoby wcześniej wskazane, także Policję lub Straż Pożarną w przypadku wykrycia np. pożaru. W zależności od konfiguracji systemu, operator ma także możliwość połączenia się z obiektem przez system Voice i nadania komunikatów słownych do intruza.

Uzupełnieniem tego systemu jest system alarmowy SSWiN, który zestawia się wspólnie z iCCTV jako uzupełnienie i rozszerzenie ew. pola działania systemu. Zabezpiecza on także jednostkę centralną i wskazane inne miejsca. Operator w centrali po otrzymaniu sygnałów z SSWiN również ma możliwość wejścia na kamery i sprawdzenia jak



zdj. – materiały Konsalnet

wygląda sytuacja na obiekcie, oraz podjęcia dalszych czynności w zależności od ustaleń z kamer.

Wiem, że nurtuje Państwa główne pytanie – jaka jest cena tego rozwiązania? Odpowiedź nie jest prosta, ponieważ systemy są konfigurowane indywidualnie pod dany obiekt. Na system składają się: kamery wraz z rejestratorem lokalnym, system łączności GSM, awaryjny system podtrzymania zasilania, na wypadek braku prądu z sieci, system alarmowy SSWiN. Koszt tych rozwiązań zależy od ilości użytego sprzętu, stopnia skomplikowania instalacji. Nie jest możliwe podanie jednej stałej kwoty. Mogę jednak Państwa zapewnić, że tego typu rozwiązania nie dobiegają cenowo od standardowych rozwiązań rynkowych w zakresie CCTV i SSWiN, a przy zakupie abonamentowym mogą być nawet tańsze.

Na usługę monitoringu składa się też miesięczny abonament, który ustala się w zależności od wybranych opcji. W podstawowej wersji może wynosić od około tysiąca pięciuset złotych do nawet kilku tysięcy złotych miesięcznie. Wszystko zależy od tego, w jakim zakresie jest prowadzony nadzór, czy agencja ochrony ma sama stale prowadzić naprawy i wymiany sprzętu, sama zapewniać łączę komunika-

cyjne, a także w ciągu kilkudziesięciu minut zabezpieczyć obiekt pracownikiem fizycznym, w przypadku awarii krytycznych.

W zależności od konfiguracji sprzętu, ilości kamer, czujek, itp. można rozłożyć płatność za system na raty i doliczyć ją do ceny usługi abonamentowej. W efekcie instalacja takiego systemu pozwala obniżyć koszty ochrony fizycznej obiektu o ponad 50%, w przypadku obiektów, wymagających jednoosobowych posterunków ochrony.

Jeżeli byliby Państwo zainteresowani takim rozwiązaniem, proszę o kontakt z naszym Działem Bezpieczeństwa. Bardzo chętnie doradzimy, a także może będziemy w stanie zaprosić Państwa na nasz obiekt, celem prezentacji wybranych rozwiązań.

Dział Bezpieczeństwa Agri Plus, życzy wszystkim Państwu zdrowych, wesołych i bezpiecznych Świąt Bożego Narodzenia i Szczęśliwego Nowego roku.

Tomasz Gonta

Security Manager

Z Agri Plus Hodowca zawsze jest na Plus!

Na wszystkich etapach, naszą produkcję prowadzimy w oparciu o polskich hodowców. Od wielu lat współpracujemy w ramach umów z gospodarstwami indywidualnymi. Naszym celem jest stworzenie dużej grupy zadowolonych kontrahentów, którzy dzięki stałej poprawie wyników zwiększają dochody swoich gospodarstw. W ramach umów wzajemnych pomagamy hodowcom w poprawie warunków ich obiektów. Równocześnie dbamy o uzyskanie produktów najwyższej jakości. Nasza działalność oparta jest o najwyższe standardy dobrostanu zwierząt i ochrony środowiska.

Agri Plus od 2000 roku rozwija hodowlę trzody chlewnej w Polsce w oparciu o własny model Tucz Farmerskiego. Jest to pierwsza tego typu bezpieczna i stabilna oferta współpracy dla polskich hodowców.

Tucz farmerski Agri Plus zakłada odchów warchlaków lub tuczników przez hodowców na terenie ich gospodarstw. Hodowca nie ponosi ryzyka związanego z sytuacją na rynku: cenami pasz i żywca.

Dostawcą zwierząt i paszy jest Agri Plus lub inny dostawca wskazany przez Agri Plus. Dostarczamy pełnoporcjową i odpowiednio zbilansowaną dla danej grupy wiekowej zwierząt paszę, która produkowana jest w wytwórniach pasz należących do Spółki.

Zapewniamy kompleksową obsługę weterynaryjną. W ramach kontraktu nasi lekarze i technicy weterynarii oraz zootechnicy sprawują pełną opiekę nad fermami hodowców.

Hodowca zapewnia właściwie przygotowaną chlewnię i zajmuje się hodowlą zwierząt. W zamian Agri Plus zapewnia stabilne, regularne wpływy i dodatkową płatność za racjonalne zużycie paszy.

Zapewniamy również fachowe doradztwo w zakresie remontu i adaptacji budynków inwentarskich, a także budowy nowych obiektów. Inwestycje te wspieramy poprzez dodatkowe premie rozwojowe, których wysokość uzależniona jest od rodzaju inwestycji.

Zawieramy umowy na:

- produkcję prosiąt na fermach macierzystych;
- dostawy produktów rolnych w postaci warchlaków, tuczników oraz kombinację tych dwóch;
- zakup prosiąt i warchlaków.



Agri Plus Sp. z o.o.
ul. Marcelesińska 92
60-324 Poznań
Tel. +48 61 665 79 60
NIP: 6692271154
WWW.AGRIPLUS.PL

Artur Pietrzak
668 153 542
artur.pietrzak@agriplus.pl

Kamil Kielak
882 148 437
kamil.kielak@agriplus.pl

Piotr Lech
668 163 581
piotr.lech@agriplus.pl

Marek Stepanik
606 135 594
marek.stepanik@agriplus.pl

Rafał Grzeleński
602 469 068
rafal.grzelinski@agriplus.pl

Paweł Boroń
604 085 655
pawel.boron@agriplus.pl

Arkadiusz Wojciechowski
600 031 763
arkadiusz.wojciechowski@agriplus.pl

Tomasz Pawlak
668 153 525
tomasz.pawlak@agriplus.pl



